

W kręgu myśli Romana Ingardena

Rocznicowe konferencje Ingardenowskie mają już swoją wieloletnią tradycję. Każda z nich jest w jakiejś mierze sprawdzianem obecności Filozofa, atrakcyjności jego myśli i siły jej oddziaływania. Każda potwierdza też zainteresowanie, jakie ciągle budzą jego dzieła, choć niekoniecznie równie żywe, jakie dało się zauważyć przez kilka lat po jego śmierci.



Rocznicowe konferencje Ingardenowskie mają już swoją wieloletnią tradycję. Każda z nich jest w jakiejś mierze sprawdzianem obecności Filozofa, atrakcyjności jego myśli i siły jej oddziaływania. Każda potwierdza też zainteresowanie, jakie ciągle budzą jego dzieła, choć niekoniecznie równie żywe, jakie dało się zauważyć przez kilka lat po jego śmierci.

W kręgu myśli Romana Ingardena

red. Adam Węgrzecki

wydawca: wydawnictwo WAM

ilość stron: 236

Słowo wstępne

Adam Węgrzecki

Rocznicowe konferencje Ingardenowskie mają już swoją wieloletnią tradycję. Każda z nich jest w jakiejś mierze sprawdzianem obecności Filozofa, atrakcyjności jego myśli i siły jej oddziaływania. Każda potwierdza też zainteresowanie, jakie ciągle budzą jego dzieła, choć niekoniecznie równie żywe, jakie dało się zauważyć przez kilka lat po

jego śmierci. Pierwsza taka konferencja odbyła się 18 i 19 czerwca 1971 r., II Sympozjum Ingardenowskie – 26 i 27 czerwca 1975 r., a III Sympozjum, zorganizowane w dziesiątą rocznicę śmierci – 13 i 14 czerwca 1980 r. Chodziło w nich głównie o pełniejsze zdanie sobie sprawy z poszczególnych dokonań Ingardena, z jego wkładu w całe dziedziny, nad którymi intensywnie pracował, oraz o ujęcie całości dzieła, jakie pozostawił. Zresztą dzieło to dopiero dopełniało się w miarę ukazywania się kolejnych tomów Dzieł Filozoficznych. naturalnie, już wówczas pojawiały się uwagi polemiczne. Formułował je choćby Józef Tischner, nie zgadzając się z poglądem Ingardena, uznającym filozofę Husserla za przejaw metafizycznego idealizmu. na późniejszych konferencjach takie uwagi lub dyktowane wątpliwościami pytania były formułowane częściej, towarzysząc stale ponawianym próbom zrekonstruowania i zinterpretowania stanowiska, jakie Ingarden zajął w związku z jakimś zagadnieniem filozoficznym.

przeczytaj całe słowo wstępne i tekst Andrzeja Półtawskiego o Ingardenie

przejrzyj spis treści tomu